

# **Ewangelia na niedzielę: Opowieść o bogaczu i Łazarzu**

Ewangelia z 26 niedzieli Okresu zwykłego (Rok C) i komentarz do ewangelii. «Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz». Przypowieść zachęca nas, abyśmy w sposób osobisty i zbiorowy żyli uczynkami miłosierdzia, jako jasnym sposobem aby stłumić obojętność. Każdego dnia możemy zwrócić naszą uwagę i

pomóc Łazarzom, którzy są wokół nas.

## **Ewangelia (Łk 16, 19-31)**

Jezus powiedział do faryzeuszów:  
"Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany.

Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: »Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i poślij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu«.

Lecz Abraham odrzekł: »Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać«. Tamten rzekł: »Proszę cię więc, ojczy, poślij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki«. Lecz Abraham odparł: »Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają«. Tamten odrzekł: »Nie, ojczy Abrahamie, lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą«. Odpowiedział mu: »Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą«”.

---

## Komentarz

Tej niedzieli rozważamy słynną przypowieść o bogaczu i o ubogim Łazarzu. Jak mówi św. Łukasz parę wersetów wcześniej, Pan Jezus opowiedział ją, do „chciwych na grosz faryzeuszy” (w. 14).

Opowiadanie jest pełne znaczeń i dzisiaj możemy skupić się na niektórych punktach jego przesłania.

Pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy to fakt, że bogacz nie ma imienia. Posiada jednak niesłychane bogactwa, które pozwalają mu wyprawiać każdego dnia wystawne uczyty. Ubiera się także w bardzo drogie ubrania, aby podkreślić swoją pozycję społeczną i zdolność nabywczą, jaką się cieszy.

Rzeczywiście, purpura była bardzo kosztownym barwnikiem, o niezwykle trwałym kolorze, uzyskanym od pewnego mięczaka, występującego w Morzu

Śródziemnym, a najlepszej jakości len zwykle był sprowadzany bezpośrednio z Egiptu. Były to tkaniny właściwe monarchom. W pewnym sensie, ów bogacz reprezentuje wszystkie osoby i społeczeństwa żyjące w zbytku.

Tymczasem ubogi z przypowieści posiada imię. To ktoś konkretny dla Pana Jezusa: nazywa go w sposób przemyślany „Łazarzem”, grecką formą imienia Eleazar, co po hebrajsku oznacza „Bóg pomógł”. Ta postać jest obrazem wszystkich osób, które odczuwają jakąś potrzebę lub niesprawiedliwie cierpią. Przywołuje on na myśl także Łazarza, chorego przyjaciela, którego Pan Jezus wskrzesił w Betanii, jak opowiada nam święty Jan, i którego Sanhedryn postanowił zabić (por. Jn 11).

Pan Jezus posługuje się pewnymi kategoriami znanymi w judaizmie jego czasów, aby wytłumaczyć co się

stanie z bogaczem i ubogim Łazarzem po śmierci. Opowiadanie wydaje się nie mieć na celu opisanie przyszłego świata, ale podkreślenie dwóch rzeczy: nieśmiertelności duszy i sprawiedliwe wynagrodzenie ze strony Boga za nasze czyny.

Bogacz kończy źle i zostaje skazany na przebywanie w Otchłani. Pośród cierpień prosi Abrahama, aby ostrzegł jego braci o karze jaka na nich czeka poprzez bardziej znaczący znak niż same Pisma.

Bogacz ukazuje w swoim zachowaniu postawę tych, którzy proszą o cuda, aby wierzyć, i w ostateczności obwiniają Boga za swoją obojętność religijną i za swój sposób postępowania.

Pan Jezus ostrzega, że ta mentalność tak zaślepia ludzi, że nie uwierzyliby nawet gdyby zobaczyli zmartwychwstałą zmarłą osobę.

Rzeczywiście, bogacz nie był nawet w stanie zobaczyć wyraźnego znaku,

jaki Bóg ukazywał mu u jego drzwi każdego dnia: ubogiego i głodnego chorego, do którego zbliżały się jedynie psy, aby lizać jego rany. Dlatego bogacz zasłużył na karę. Jak tłumaczy Święty Jan Chryzostom, bogacz z przypowieści „nie odczuwał cierpień dlatego, że był bogaty, ale dlatego, że nie współczuł”[1]. Pan Jezus wskazuje w ten sposób niebezpieczeństwo, które czyha na każdego z nas, a w sposób szczególny na tych, którzy posiadają wiele dóbr: obojętność wobec innych i wobec tych, którzy cierpią; to co Ojciec Święty Franciszek nazywa *kulturą odrzucenia*[2].

Przypowieść zachęca nas, między innymi, abyśmy w sposób osobisty i zbiorowy żyli uczynkami miłosierdzia, jako jasnym sposobem aby stłumić obojętność. W stopniu w którym możemy, powinniśmy starać się zaradzić ubóstwu ludzi, które tak jak mówi Katechizm, „obejmuje nie

tylko ubóstwo materialne, lecz również liczne formy ubóstwa kulturowego i religijnego”[3]. W tym kontekście, Święty Grzegorz Wielki tłumaczył, że „kiedy dajemy ubogim potrzebne rzeczy, nie czynimy im osobistych przysług, ale zwracamy im to, co im się należy. To co czynimy, bardziej niż akt miłości jest wypełnieniem sprawiedliwości”[4].

Z drugiej strony, na tych którzy cierpią czyha niebezpieczeństwo nieufności wobec Boga, który wydaje się nie słyszeć i *pozwała działać i zwyciężać* osobom cynicznym i władczym, które chciałoby się krytykować i oskarżyć za swoje nadużycia. Wiele mówiąca cisza ubogiego Łazarza zaprasza nas, byśmy byli wierni i zaufali Bogu, który potrafi nagradzać cnotę i odracza jak najdłużej się da możliwą karę, wybierając bycie oskarżonym o brak pilności w działaniu niż przestać być współczującym. Postać



Łazarza („Bóg pomógł”) zachęca nas do modlitwy za innych i praktykowania cierpliwości, która jak mówi święty Josemaría, „skłania nas do wyrozumiałości wobec innych, wypływającej z przekonania, że dusze, podobnie jak dobre wino, stają się lepsze z biegiem czasu”[5].

---

[1] Św. Jan Chryzostom, *Hom. 2 in Epist. ad Phil.*

[2] Franciszek, *Homilia*, 17 marca 2018.

[3] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 2444.

[4] Św. Grzegorz Wielki, *Serm. Past.*, 3,21.

[5] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele Boga*, n. 78

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-  
opowiesc-o-bogaczu-i-lazarzu/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-opowiesc-o-bogaczu-i-lazarzu/)  
(13-03-2026)